

Wolność - Równość - Braterstwo - Sprawiedliwość społeczna!

# GŁOS POMORZA

Organ PPS na Pomorze północne, Warmię i Mazury

Rok 2

Grudniadz, piątek, dnia 15 lutego 1946 r.

Nr. 38

## Rola Funduszu Apropowizacyjnego i świadczeń w poprawie bytu mas pracujących

Wywiad z ministrem Apropowizacji i Handlu dr. Sztachelskim).

Minister Apropowizacji i Handlu — dr. J. Sztachelski przyjął przedstawiciela „Głosu Ludu”, któremu udzielił wywiadu na temat genezy i zadań Funduszu Apropowizacyjnego oraz jego roli w całości kształcenia polityki gospodarczej państwa.

W jakim celu powołano Fundusz Apropowizacyjny i jakie jest jego zadanie?

Powołanie do życia Funduszu Apropowizacyjnego było realizacją zadań ludności pracującej, zawartych w uchwałach Centralnej Komisji Związków Zawodowych. Jego pierwowzorem były centrale apropowizacyjne poszczególnych Zjednoczeń Przemysłowych, które otrzymywały zezwolenia zakupu na wolnym rynku produktów spożywczych dla robotników. Utworzenie Funduszu Apropowizacyjnego ułatwiło i uprościło zaopatrzenie ośrodków przemysłowych.

Fundusz czerpie zasoby z sum wpłaconych przez poszczególne gałęzie przemysłu. Na podkreślenie zasługuje to, że sumy te nie powstają w drodze emisji nowych banknotów. Przemysł uzyskuje je ze sprzedaży pewnej części swej produkcji po cenach komercyjnych. Są one rezultatem wytrwałej pracy polskiego robotnika, który w nieprawdopodobnie ciężkich warunkach potrafił odbudować swoje warsztaty pracy i stałe wzmacnia produkcję.

Dotychczasowe rezerwy państwowe przeznaczone na zaopatrzenie pracowników, pochodziły głównie ze świadczeń rzeczowych. Świadczenia obejmują jednak nieznaczny procent produkcji rolnej. Nadwyżkę chłop swobodnie sprzedaje po cenach wolnorynkowych.

Nadwyżka ta była dostępna nie tyle dla ludności pracującej, posiadającej ograniczone możliwości płatnicze, ile dla spekulantów i kombinatorów. Podobny stan rzeczy nie może być tolerowany. Fundusz Apropowizacyjny skupuje na wolnym rynku nadwyżki produkcji rolnej i skierowuje je na zaopatrzenie warstw pracujących.

Na szeroką skalę zakrojona jest też akcja hodowli trzody chlewnej, skupu nasion oleistych itd.

Ob. Minister wspominał o świadczeniach rzeczowych: jaki jest ich stosunek do Funduszu Apropowizacyjnego?

Uchwała powołująca do życia Fundusz Apropowizacyjny zawiera szereg przepisów, mających na celu ochronę świadczeń rzeczowych przed ujemnymi wpływami zakupów wolnorynkowych. Niewątpliwie jednak Fundusz Apropowizacyjny i świadczenia rzeczowe, jako metody raczej, wykluczające się nawzajem są trudne do jednoczesnego stosowania. Dlatego też obecnie, w okresie końcowego nasilenia akcji realizacji świadczeń, Fundusz Apropowizacyjny nie może rozwijać pełnej działalności. Konieczne jest zmobilizowanie wszystkich sił dla przyspieszenia zbiorów dostaw obowiązkowych, gdyż dopiero wówczas działalność Funduszu Apropowizacyjnego nabierze właściwego rozmachu.

Świadczenia rzeczowe są wynikiem trudnego okresu powojennego. Na przestrzeni dwóch lat gospodarczych możemy jednak stwierdzić istotne zmiany w ich charakterze i rozmiarach. Zmiany (coraz niższy wymiar, ulgi dla gospodarstw małorolnych itp.) świadczą dobitnie, że świadczenia mają wyraźną tendencję do zanikania.

## Marszałek Rola-Zymierski z okazji inauguracji roku Kościuszkowskiego

Niepodległość wiąże się nierozdzielnie z postępem i równouprawnieniem społecznym (Streszczenie).

Kraków, 14. 2. — „Ogłaszamy rok 1946 rokiem Kościuszkowskim, my realizatorzy politycznego testamentu Kościuszki! — rozpoczął swe przemówienie Marszałek Rola-Zymierski. — Polska demokracja ludowa jest bowiem nie tylko spadkobierczynią duchową, ale i kontynuatorką myśli społecznej i politycznej wielkiego wodza w chłopskiej sukmanie.

Walka o wolność i niepodległość oraz walka o reformy społeczne — były to dwie równoległe linie żywota wielkiego nauczyciela narodu polskiego. Kościusko rozumiał, że jedyna droga do ocalenia zagrożonej niepodległości — to nie tylko czynna i nieustępliwa walka z obcą przemocą, ale równocześnie taka sama walka z wewnętrzną niemocą, z rozkładem woli i czynu narodowego spowodowana ciemnotą i egoizmem szlacheckim. Rozumiał, że trzeba rozpręścić świadomość narodową na olbrzymie masy chłopskie. Pierwszy ukazał narodowi polskiemu tę wielką prawdę, że o istnieniu narodu, jako państwa stanowią masy ludowe, że niepodległość wiąże się nierozdzielnie z postępowym i równouprawnieniem społecznym. Chłopska sukmana była wyrazem najgłębszych przekonań Kościuszki, który po tęgie wielomilionowych rzesz chłopskich chciał przeciwstawić zaborcom, czyniąc tych chłopów uprzednio obywatelami państwa i tworząc pierwsze wojsko ludowe. Oddajemy obozowi całej polskiej demokracji ludowej sprawiedliwość — ciągnie mówca — gdy stwierdzamy, iż mamy prawo nazywać się dziedzicami duchowej spuścizny Kościuszki. „Myśmy podnieśli wysoko sztandar demokracji i postępu, który jest równocześnie sztandarem niepodległości i wielkości

państwa polskiego, i jeżeli dane nam było osiągnąć zwycięstwo to właśnie dlatego, że kościuszkowską linię polityczno-społeczną przedłużoną o wymiar 150 lat, potrafiliśmy zrealizować w całej pełni. Dokończyliśmy rozpoczętą przez Kościuszkę demokrację wojska polskiego. Z ducha Bartosza Głowackiego wyrosły dziś kadry nowych oficerów odrodzonego wojska polskiego, dziesiątki tysięcy Bartoszków synów chłopskich i robotniczych”.

Omówiwszy w paru zdaniach historyczne i symboliczne znaczenie Targowicy, Marszałek podkreśla, że reakcja stała się zawsze w poprzek najszlachetniejszym zamierzeniu. Zniekształca się postać Kościuszki, chcąc z niego uczynić sztandar nastrojów antyrosyjskich i antyradzieckich. Kościusko nie walczył z narodem rosyjskim, ale zarówno z reakcją polską, jak i z caratem, który w Targowicy sprzymierzył się z polską magnaterią przeciw ludowi polskiemu i polskiemu narodowi. Dlatego nie mają prawa przywłaszczać sobie postaci Kościuszki przeciwnicy demokracji ludowej. Będzie on zawsze sztandarem demokracji Polski Ludowej. (PAP).

## Repatriacja Polaków ze Związku Radzieckiego

Moskwa, 14. 2. 7 lutego wyruszył z Zaporoża transport wiozący 1320 obywateli polskich, wracających do kraju. 10 lutego wyruszył z miasta Asumy transport, wiozący 1100 repatriantów. Odjazd pierwszych transportów ze wschodniej Ukrainy, był wzorowo zorganizowany pod każdym względem. Zgodnie z ułożonym planem, w ciągu lutego zostanie wysłana do Polski cała ludność polska, zamieszkująca dotychczas wschodnią Ukrainę (ponad 35.000 osób). W myśl umowy Polsko-Ukraińskiej o wymianie ludności, wyjadą również Polacy z zachodniej Ukrainy. W ciągu lutego wyjedzie do Polski z zach. Ukrainy około 30.000 Polaków.

## Udział Polaków w manifestacji paryskiej

„Niech żyje przyjaźń francusko-polska!”

Paryż, 14. 2. — Korespondent PAP donosi, że olbrzymia manifestacja jednościowa zgromadziła mimo deszczowej pogody niezliczone tłumy, które defilowały pod sztandarami partii socjalistycznej i komunistycznej oraz związków zawodowych od placu Narodu do placu Republiki. Partie socjalistyczne i komunistyczne defilowały pod wspólnymi transparentami. Defiladę na placu Republiki pod ogromnymi napisami: „Chwała tym, którzy padli za Republikę” — przyjmowali ministrowie, należący do obydwu partii robotniczych. W

grupie generalnej konfederacji pracy pod wielkim białym transparentem, noszącym czerwony napis po francusku „Międzyzwiązkowy Komitet Polski”, maszerowali Polacy. Dwa unoszące się nad nimi transparenty witane były oklaskami przez publiczność zgromadzoną na chodnikach. Jeden z transparentów głosił „Zlikwidować bandy polskich faszystów Andersa, które zagrażają pokojowi”, a na drugim widniało hasło: „Niech żyje przyjaźń francusko-polska”. Tłumy na placu Republiki witały Polaków okrzykami „vive la Pologne!”

W skład Komisji Administracyjnej Funduszu wchodzi przedstawiciel Komisji Centralnej Związków Zawodowych. Poza tym powołuje się obecnie Komisję Kontrolną Funduszu Apropowizacyjnego, która składać się będzie z przedstawicieli Związków Zawodowych i Związku Samopomocy Chłopskiej.

Tym samym wzmożni się jej najbardziej rola organizacji robotniczej. Wielką wagę przywiązuje również do udziału i współpracy spółdzielczości z Funduszem Apropowizacyjnym. Dąży do zniesienia zakupów żywności przez poszczególne zjednoczenia i rozszerzenia w tej dziedzinie działalności Spółdzielni.

Jaki jest udział Związków Zawodowych i Spółdzielni w Funduszu Apropowizacyjnym?

Wielką wagę przywiązuje również do udziału i współpracy spółdzielczości z Funduszem Apropowizacyjnym. Dąży do zniesienia zakupów żywności przez poszczególne zjednoczenia i rozszerzenia w tej dziedzinie działalności Spółdzielni.

Jaki jest udział Związków Zawodowych i Spółdzielni w Funduszu Apropowizacyjnym?

## Druga konferencja przedstawicieli PPS, PPR i PSL

Warszawa, 14. 2. — W dniu 13 lutego br. odbyło się drugie posiedzenie przedstawicieli stronnictw: PPS, PPR i PSL w sprawie bloku wyborczego stronnictw demokratycznych. Z ramienia PPS byli obecni: przewodniczący C. K. W. P. P. S. ob. Osóbka-Morawski, sekretarz generalny C. K. W. P. P. S. ob. Cyraniewicz, z ramienia P. P. R. — sekretarz generalny K. C. P. P. R. — ob. Gomółka i członkowie K. C. P. P. R. ob. Berman i Zambrowski, z ramienia P.S.L. — prezes P. S. L. ob. Stanisław Mikolajczyk, wiceprezesi ob. Niecko i Bańczyk, sekretarz generalny ob. Wójcik.

Następną z kolei konferencję przedstawicieli wymienionych stronnictw postanowiono odbyć w dniach najbliższych. (PAP).

## Mianowanie posła R. P. w Norwegii

Warszawa, 14. 2. — Posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym R. P. w Norwegii mianowany został Mieczysław Rogalski poseł do K. R. N., ostatnio dyrektor departamentu konsularnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Minister Rogalski udaje się w najbliższym czasie na swoją placówkę do Oslo.

## Podziękowanie Prez. Bieruta młodzieży łódzkiej

Łódź, 14. 2. Dziś w Łodzi w państwowej szkole Techniczno-Przemysłowej odbyła się uroczystość wręczenia listu odczynnego Prezydenta KRN ob. Bolesława Bieruta, komitetowi szkolnemu odbudowy Warszawy.

Po zagajeniu przez prof. szkoły Milewskiego, zabrał głos przewodniczący komitetu uczeń Zdanowski, odczytując rezolucję młodzieży w związku z nową zbrodnią bandytów — wysadzeniem pomnika wdzięczności. Rezolucja kończy się słowami:

„My, młodzież szkolna, piętnujemy ten haniebnny czyn, a w zrozumieniu wdzięczności, jaką cały naród polski odczuwa w stosunku do Armii Czerwonej i Wojska Polskiego, składamy na odbudowę pomnika 1000 złotych”.

Ob. prezes Mijał odczytał tekst depezy prezydenta Bieruta:

„Dziękuję szkolnemu komitetowi odbudowy Warszawy za szlachetną i patriotyczną inicjatywę. Życzę gorąco, aby stała się ona zachętą i przykładem do wielkiego czynu całej młodzieży polskiej, miłującej swoją stolicę.

Prezydent KRN Bolesław Bierut”.

Następnie przemawiał kurator łódzkiego okręgu szkolnego ob. mec. Trojanowski, któremu odpowiedział uczeń Zdanowski. Uroczystość zakończono okrzykami na cześć prezydenta Bieruta i Rządu Jedności Narodowej.

## Zebrań organizacyjne Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Jugosłowiańskiej

Warszawa, 12. 2. Dnia 10 lutego br. odbyło się w Warszawie organizacyjne zebranie Tow. Przyjaźni Polsko - Jugosłowiańskiej. Zebranie zagał minister ob. Grubecki, witał gości z ambasadorem jugosłowiańskim na czele poczym przemawiał szef resortu kultury i oświaty zarządu miejskiego ob. Ładosz, oraz z ramienia komitetu jugosłowiańskiego ob. Wilamowski. Ambasador Jugosławii p. Llumowicz podkreślił doniosłe znaczenie powstania towarzystwa oraz wznosił okrzyk na cześć trwałej przyjaźni Polsko-Jugosłowiańskiej. Po dalszych przemówieniach powitalnych, przedstawił PPR dr. Bielniego i Stronnictwa Ludowego posła ob. Wyszyńskiego została odczytana depeza prof. Batewskiego. Poczym ob. Wojno wygłosił referat, w którym omówił stosunki kulturalne, zwłaszcza na polu literatury, łączące naród polski z narodem Jugosławii.

Po referacie uchwalono statut, na podstawie którego wybrano zarząd, złożony z 15 osób. Prezesem towarzystwa został obrany mian. ob. Grubecki. Na zakończenie obrad, walne zebranie wystosowało depezę do prez. KRN ob. Bolesława Bieruta, marszałka Tito i Komitetu Wschodniowskiego w Moskwie i Białogrodzie.



## Dni Franco policzone

### Demokratyczna Hiszpania walczy

Hiszpania jest krajem totalistycznym, rządzonym całkowicie przez monopartię — Falangę. Ale totalizm falangistów bankrutuje z dnia na dzień. Wiele dziedzin życia państwowego wymyka mu się z rąk. Falanga włada dziś jedynie wojskiem, policją i sądownictwem. Poza tym w kraju panuje niebawo chaos, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej. To też rządy Falangi przypominają jak skrawo rządy hitlerowskie w naszej byłej G. G. Zarządzenia ekonomiczne władz nie są wykonywane. Ruch partyzancki wzrasta się z każdym dniem.

### „Po nas choćby potop”

Falanga niczym Gestapo odpowiada na to niesłychanym terrorem. Więzienia i obozy koncentracyjne są przepełnione. Falanga zresztą przestała być w gruncie rzeczy partią, a stała się mafią, kliką, której głównym celem jest pożytek jaknajlepiej jak długo jeszcze można. Żyć i użyć, choćby jeszcze parę miesięcy, w myśl hasła „Po nas choćby potop”.

### W okowach głodu

Szerokie masy cierpią jednak głód i nędzę. W czasach normalnych Hiszpania była nie tylko samowystarczalna, ale wywoziła znaczne ilości pomarańczy i cytryn, ryżu, oliwy i wczesnych jarzyn. Dziś znaczna większość ludności przymiera głodem. Falangiści kierują handlem na czarnym rynku t. zw. estrapor- to oraz systemem przydziałów na kartki. Cała masa towarów ze składnic państwowych, przeznaczona do rozdziału na kartki, jest sprzedawana „na lewo” na czarnym rynku. Zyski idą do kieszeni falangistów. Ludność w rezultacie otrzymuje głodowe przydziały i na tym tle dochodzi często do buntów.

### Inflacja szaleje

Przed wojną gen. Franco, naśladując swego mistrza Bombardone — Mussoliniego, projektował szeroko zakrojone plany elektryfikacji, rozbudowy i nawodnienia. Plany pozostały na papierze, a olbrzymia część dochodu narodowego idzie na utrzymanie doskonale odkarmionej policji i biurokracji. Kraj toczy się po równi pochyłej inflacji. Wartość pesety spada z dnia na dzień.

### Podziemna Hiszpania walczy

Nad krajem wisi ciągle groźba wojny domowej. Falangiści drżą na myśl o odwecie i zemście ludowej. Tymbar- dziej, że oddziały partyzanckie, tworzone przez podziemne organizacje antyfaszystowskie podchodzą pod sam Madrid. Często też karząca dłoń zemsty dosięga koterii z bardziej zniecierliwionych satrapów falangistowskich. Poza granicami kraju znajduje się milion republikanów. W kraju pozostały wdowy i sieroty po poległych bohaterach ludu hiszpańskiego, po zamęczonych i zamordowanych w więzieniach i obozach. Wśród republikanów, którzy musieli opuścić kraj, znajduje się elita umysłowa Hiszpanii. Republikański rząd hiszpański rezyduje w Meksyku, zyskuje sobie coraz więcej uznania u innych rządów państw i narodów demokratycznych. Republikański emigracyjny rząd i parlament hiszpański (Kortezy) została prawdopodobnie wkrótce przeniesiona z Meksyku do Francji, gdyż rząd francuski zamierza im udzielić gościny.

### Intryga kleru

Kler i obszarnicy hiszpańscy, chcąc ratować swoje pozycje, pragnęli, aby po upadku Franco władzę w kraju objął Don Juan, spadkobierca tronu hiszpańskiego. Don Juan zamieszkuje obecnie w Szwajcarii, w Lozannie. Prowadzi on ciągle rozmowy z emisariuszami arystokracji hiszpańskiej, którzy radzi- by byli zaprowadzić w Hiszpanii monarchię, i to monarchię absolutną, czemu Don Juan daje chętnie ucho. Don Juan przyrzeka, że rozwiąże Falangę, ogłosi całkowitą amnestię, wprowadzi autonomię dla Katalończyków i Basków. Jednakże wypowiada się zdecydowanie przeciwko radykalnym reformom, a

zwłaszcza przeciwko reformie rolnej. W Hiszpanii Juanowskiej olbrzymie latyfundia magnatów i kleru hiszpańskiego pozostałyby nietknięte i chłopstwo w dalszym ciągu cierpiało by nędzę.

### Precz z faszyzmem

Ale ani olbrzymia większość republikańskich emigrantów, ani co ważniejsze, masy ludowe Hiszpanii nie chcą dopuścić do powrotu króla. Partie podziemne w Hiszpanii prowadzą ożywioną działalność. Wychodzi kilkanaście pism podziemnych o dużych nakładach. Urządzone są częste demonstracje. Ostatnio w Barcelonie miał miejsce olbrzymi strajk włókniarzy i robotników.

A wszędzie — na sztandarach i transparentach, na zgromadzeniach i w prasie podziemnej, dominują hasła: Precz z faszyzmem! Niech żyje republika demokratyczna!

T. G.

## Polska pomaga oskarżać zbrodniarzy niemieckich

Norymberga, 14. 2. W związku z przemówieniem oskarżyciela radzieckiego gen. Rudienki, specjalny korespondent PAP-u donosi, że oskarżyciele radziecy przygotowali materiał dowodowy, korzystając z wydatnej pomocy i współpracy polskiej delegacji prawniczej. Po licznych konferencjach, odbytych między członkami polskiej delegacji i oskarżycielami radzieckimi, spora ilość materiału dowodowego polskiego została zaakceptowana przez oskarżycieli radzieckich.

Podstawowym dokumentem, przedstawionym przez Polskę, jest memorandum Rządu Polskiego o zbrodniach niemieckich. Jest to obszerna praca, składająca się z 12 rozdziałów i obejmująca sto kilkadziesiąt stron. Nadto dostarczono dodatkowo wiele dokumentów, dotyczących przesładowania kościoła katolickiego, narodowego i kościoła ewangelickiego w Polsce.

Z nowych, nieznanych w Polsce dokumentów, wspomnieć należy o rozkazie szefa Krausa w Krakowie, z dnia 1 września 1942 roku. Kraus w rozkazie tym nakazuje konfiskatę na rzecz skarbu niemieckiego mienia pozostałego po Polakach, którzy zmarli w obozach: Gross-rosen, Sachsenhausen, Buchenwald, Mauthausen, Ravensbrück, Neuhammer i Flossenbürg.

Delegacja Polska posiada również dokument, zawierający cytaty z przemówienia Himmlera w sprawie polskiej. Himmler w marcu 1940 roku na odprawie komendantów obozów oświadczył m. in.:

„Jest rzeczą komendantów, aby wszyscy nasi współpracownicy i współpracowniczki uważali za swe najważniejsze zadanie ujęcie wszystkich świadomych przywódców polskich w celu unieszkodliwienia ich. Wy, komendanci obozów, wiecie najlepiej, jak zadanie takie wykonać. Wszystkich fachowców polskich należy umieścić w naszym przemyśle zbrojeniowym. Wówczas znikną Polacy z powierzchni ziemi.”

Nadto otrzymali oskarżyciele radziecy szereg dokumentów, świadczących o wprowadzeniu zbiorowych kar przez wehrmacht i policję niemiecką oraz o rozstrzelaniu zakładników, co stanowiło zbrodnicze naruszenie przepisów prawa międzynarodowego.

Opinię polską zainteresuje również fakt, że polska delegacja zaakceptowała fakt, iż grabieżom i mordom towarzyszyło bogactwo się osobiste dostojników hitlerowskich, kosztem narodu polskiego.

### Frank — pospolitym złodziejem

Prócz znanych w Polsce faktów, przedstawił prokurator Kurowski zeznania Witolda Ornickiego, który pracował jako ogrodnik w majątku Franka, Fischhausen w Bawarii, w czasie od maja 1942 do maja 1943 roku. W sali dworu znajdowały się sprowadzone z Polski obrazy, wśród których zwracał szczególną uwagę portret Stanisława Augusta, skradziony z pałacu w Łazienkach. Na stolikach znajdowały się marmurowe przedmioty ozdobne z napisami polskimi, pochodzące z Wawelu. Frank raz na miesiąc przyjeżdżał z Polski do swego dworu i stałe przywoził ze sobą ogromne ilości produktów żywnościowych.

Ze szczególną starannością opracował dr Piotrowski pamiętnik Franka, który zaopatrzył komentarzami. Podnosi on rolę Franka, jako teoretyka i praktyka narodowego socjalizmu. Autor zwraca uwagę na zasadę zbiorowej odpowiedzialności w Polsce, zlikwidowanie Żydów, obozy koncentracyjne, deportacje na roboty przymusowe, celowe obniżanie stopy życiowej i poziomu kulturalnego, decydujący udział Franka w zniszczeniu Warszawy, przesładowanie kościołów itp.

Praca dr Piotrowskiego została wydana drukiem przez oskarżycieli radzieckich w języku rosyjskim i niemieckim. Będzie ona stanowiła jeden z dowodów winy Franka i organizacji zbrodniczych.

Oskarżyciele radziecy uwzględnili również protokoły z przesłuchania von den Bacha, Guderiana i gen. Roedego. Przesłuchania te przeprowadził niedawno prokurator Sawicki.

Należy podkreślić, że delegacja radziecka ze szczególną starannością odniosła się do sprawy polskiej. Dąży ona do tego, aby zbrodnie niemieckie, popełnione na narodzie polskim, zostały w całej pełni przedstawione na tym historycznym procesie.

## Pismo Prezydium KCZZ do Kongresu Związków Zaw. W. Brytanii

Warszawa. Prezydium Komisji Centralnych Związków Zawodowych w Polsce wystosowało do kongresu Związków Zawodowych W. Brytanii, na ręce Waltera Citrina, pismo, które w streszczeniu ma brzmienie następujące:

„W drugiej połowie stycznia br. deputowany Izby Gmin, Sawery, zainteresował rząd angielski w sprawie morderstw politycznych, jakie mają miejsce w Polsce.

Z udzielonej deputowanemu Sawery przez min. Bevina odpowiedzi wynika jasno, że i on również dał się wprowadzić w błąd podszeptami fałszywej reakcyjnej informacji.

Posiadamy niezbité dowody, że ośrodkiem inicjatywy politycznych zamachów w Polsce jest stacjonująca we Włoszech i Egipcie armia Andersa.

Ofiarami tych zamachów są setki polskich działaczy demokratycznych, żołnierzy i oficerów wojska polskiego, funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej i bezpieczeństwa publicznego, a także wielu Żydów, cudem ocalałych od rzezi hitlerowskiej.

Armia Andersa jest — jak wam wiadomo — częścią składową armii angielskiej i wbrew kilkukrotnym domaganiom się Rządu Jedności Narodowej, dowództwo nad tą polską jednost-

ką wojskową, nie zostało przekazane jedynemu legalnej i uznanej przez wszystkie państwa władzy polskiej, to znaczy Tymczasowemu Rządowi Jedności Narodowej.

Ofiarami tych zamachów są także liczni działacze związkowi.

Zamiast wystąpić przeciw zbrodniarzom, którzy — jak ujawnił niezbitcie proces w Norymberdze — pozostawali w ścisłej łączności z okupantem w Polsce, minister Bevin powziął podejrzenie, że zbrodni tych dokonują organa Ministerstwa Bezpieczeństwa.

To wystąpienie ministra Bevina przeciw polskim organom bezpieczeństwa zbiegło się z jednoczesną akcją pewnych klik reakcyjnych w Polsce, zmierzającą do zdyskredytowania i zniesienia Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, które — jak to wynika z naszego pisma — poniosło najcięższe straty w walce z elementami reakcyjnymi, gdyż 1500 funkcjonariuszy tegoż ministerstwa zostało zamordowanych przez bandy NSZ.

Przyjęliśmy z zadowoleniem do wiadomości wystąpienie szeregu czasopism, między innymi tygodnika socjalistycznego „Tribune”, który zajął właściwe i słuszne stanowisko, potępiające tak zwaną „armię Andersa”.

W imię interesów mas pracujących naszego kraju, oraz na podstawie statutu Światowej Federacji Związków Zawodowych zwracamy się do was o pomoc w zwalczaniu klikki faszystów polskich z „armii Andersa”, rzucającej oszczerstwa na nasz rząd i jego organa, broniące zdobyczy demokratycznej.

W imię bezstronności i sprawiedliwości wyjaśnijcie min. Bevinowi, wieloletniemu przewodniczącemu Związku Zawodowego Transportowców, niewłaściwość tego rodzaju krzywdzących nas enuncjacji.

Nie wątpimy, że bohaterka postawa narodu polskiego w walce z okupantem i pełen poświęcenia wysiłek mas pracujących przy odbudowie Ojczyzny i swoich organizacji zawodowych, znajdzie pełne zrozumienie u tak doświadczonych działaczy robotniczych i związkowych Anglii, którzy znajdą sposoby na to, aby zlikwidować zagraniczne ośrodki dywersji, korzystające z niezrozumiałej opieki niektórych czynników, jątrzących stosunki w Polsce, która pragnie jedynie trwałego pokoju wewnętrznego i zewnętrznego dla twórczej pracy.

Wierzymy, że uczynicie wszystko, co w Waszej mocy, żeby zlikwidować ośrodki terrorystyczne i faszystowskie, szkodzące sprawie demokracji światowej i trwałemu pokojowi, co przyczyni się do pogłębienia przyjaźni między naszymi narodami.”

### Rezolucja uczonych amerykańskich

London, 14. 2. Agencja Reutersa donosi, iż delegatom na Generalne Zgromadzenie ONZ została wręczona rezolucja, podpisana przez tysiąc uczonych amerykańskich ze słynnym fizykiem dr Einsteinem i z badaczem nad energią atomową, Sir Rasseem na czele. Rezolucja domaga się, aby Generalne Zgromadzenie ONZ objęło funkcję Rady Bezpieczeństwa, ta ostatnia zaś została przekształcona w komitet wykonawczy, tworzący rodzaj nadzernego rządu światowego.

### Marszałek Douglas naczelnym dowódcą wojsk brytyjskich w Niemczech

London, 14. 2. — Brytyjski marszałek lotnictwa Sir Douglas został mianowany naczelnym dowódcą brytyjskich sił zbrojnych w Niemczech i członkiem sojuszniczej Rady Kontrolnej na miejsce marszałka wiehrabiego Montgomery, który obejmuje stanowisko szefa sztabu imperialnego. (PAP).

### Dymisja amerykańskiego min. spraw wewn.

Waszyngton, 14. 2. Prezydent Truman przyjął dymisję amerykańskiego ministra spraw wewnętrznych Harolda Ickesa, który zajmował to stanowisko przez 13 lat.

Do czasu mianowania następcy, obowiązki ministra spraw wewnętrznych będzie pełnił dotychczasowy podsekretarz stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych, Oskar Chapman.

W kołach politycznych twierdzi się, iż dymisja ministra Ickesa stoi w związku z mianowaniem wielkiego przemysłowca naftowego Pauleya podsekretarzem w ministerstwie marynarki.

### Delegacja irańska udaje się do Moskwy

London, 14. 2. Agencja Reutersa donosi z Teheranu, że delegacja złożona z najwybitniejszych polityków i dziennikarzy irańskich, udaje się w najbliższych dniach do Moskwy. Na czele delegacji stoi premier Iranu, Sultank Władze radzieckie zakomunikowały premierowi, iż na lotnisko teherańskie przybył specjalny samolot, który rząd radziecki oddał do dyspozycji premiera, w celu odbycia podróży do Moskwy.

### Odkrycie masowych grobów w Badenii

Paryż, 14. 2. Agencja France Press donosi z Baden, że w lasach koło Hinsert odkryto masowe groby. Jeden z nich ma 250 m długości a 20 szerokości. W swoim czasie trupy tysięcy deportowanych Belgów, Luksemburczyków, Czechów i Francuzów z obozu Hermesheim, położonego o 5 km ku północy, zostały wrzucane do dolów. Obecnie przeprowadza się szczegółowe badanie grobu.

### Zjazd sędziów i prokuratorów w Krakowie

Kraków, 12. 2. — W auli Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie odbył się zjazd sędziów i prokuratorów, któremu przewodniczył minister sprawiedliwości Świątkowski. Poza apelację krakowską udział brali prezesi sądów apelacyjnych wrocławskiego i łódzkiego. W charakterze gościa uczestniczył dr. van Bemmler prof. prawa karnego uniwersytetu w Leeyden (Holandia). Po powitaniu zebranych, min. Świątkowski wygłosił przemówienie, w którym naświetlił sytuację Polski po pierwszej wojnie światowej, stwierdził, że rewolucja październikowa stworzyła dla Polski realne przesłanki do uzyskania niepodległości i zjednoczenia dawnych zaborów.

Następnie minister omówił narodowy ideał słowiański w Polsce, jej rozwój i łączność z ideą wyzwolenia społecznego. Mówca stwierdził, że przed wojną panował w Polsce kurs polityki, skierowanej przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Obecnie naród polski zlikwidował raz na zawsze stare spory graniczne ze swoim wschodnim sąsiadem słowiańskim. Obok słowiańskiej racji stanu, minister Świątkowski podaje jako drugą przyczynę ideał słowiański przebudowę struktury społecznej Polski, która wyzbyła się rządów obszarnictwa oraz wielkiego kapitału. Dalej min. Świątkowski omówił stosunek Polski do ONZ. W zakończeniu mówca naświetlił stosunek demokracji do sądownictwa. Społeczeństwo pragnie demokracji dla wszystkich; nie dla uprzywilejowanej mniejszości. Nowe ustawodawstwo polskie daje także gwarancje społeczeństwu, które uniemożliwiłyby powrót do przeszłości.

W dalszym ciągu obrad zjazdu odczytano sprawozdanie z działalności sądu apelacyjnego, specjalnego sądu karnego, a następnie wygłoszono referaty p. t.: „Prace unifikacyjne ministerstwa sprawiedliwości”, „Potrzeby organizacyjne sądownictwa na ziemiach odzyskanych”, „Zasady i metody popularyzacji prawa”, „Nadzór sądowy a niezawisłość sędziowska”, „Badanie dowodów rzeczowych w świetle wymagań współczesnych i wiedzy przyrodniczej”, „Zasady ustrojowe demokratycznego sądownictwa”, „Czy jest wskazane utrzymanie instytucji sędziów śledczych”.

W wyniku dyskusji uchwalono rezolucję, która głosi, że pracownicy wymiaru sprawiedliwości dążyć będą do ugruntowania praworządności w demokratycznej Polsce, współpracując z całym społeczeństwem. Rezolucja kończy się: „Deklarujemy publicznie, że wykonywać będziemy nasze obowiązki sędziowskie i prokuratorskie dla dobra demokratycznej Rzeczypospolitej, zgodnie z zasadami wolności, równości obywatelskiej, bez względu na narodowość, wyznanie, sprawiedliwości społecznej w imię niezawisłości sędziowskiej zgodnie z konstytucją Polski z 1921 roku i lipcowym manifestem Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego w myśl ich historycznych prawd, że praworządność jest podstawą Rzeczypospolitej”.

Druga rezolucja dotyczy przywrócenia wolności Łużyczanom, którzy ze wszystkich słowian ponieśli największe straty w walce z zalewem germańskim. (PAP).

### Churchill w Miami

Waszyngton, 14. 2. Po kilkudniowym pobycie w Waszyngtonie i odbyciu półtoragodzinnej rozmowy z prez. Trumanem, Winston Churchill udał się na dłuższy wypoczynek do Miami.



## Radiokomunikacja na terenie Wybrzeża

Praca radiokomunikacyjna na terenie Wybrzeża koncentruje się w Urzędzie Radiotelegraficznym w Gdyni. W skład urzędu tego wchodzi dwie jednostki: Centrala odbiorcza w Witominie i centrala nadawcza w Oksywiu.

W 1930 r. wybudowano na Oksywiu na wzniesieniu 75 m nad poziomem morza gmach pod centralą nadawczą, który stał się zaczątkiem obecnej instytucji. Stacja odbiorcza z braku odpowiedniego budynku mieściła się chwilowo w gmachu Głównego Poczty w Gdyni, skąd 1. 9. 1930 nawiązano pierwszą łączność radiową. Od tej chwili wraz z rozwojem marynarki handlowej, portu i miasta wzrasta aktywność radiostacji, aż do osiągnięcia łączności na falach długich z całą Europą, na falach krótkich ze statkami na wszystkich wodach świata, oraz fony rybackiej na morzu Północnym i Bałtyku.

Pewne przeszkody techniczne, zakłócające czystość odbioru, zostają w czerwcu 1938 roku usunięte ostatecznie przez przeniesienie stacji odbiorczej z poczty na Witomino do nowo wybudowanego gmachu, wzniesionego na 96 m nad poziomem morza. Połączenie kablem podziemno-wodnym obu jednostek, w ilości 20 przewodów, oraz zainstalowanie nowoczesnych aparatów, zakończyło tymczasowo rozbudowę radiostacji. Aparatura centrali nadawczej składała się z nadajnika większej mocy na fale długie, z dwóch nadajników na fale 600 m dla komunikacji przybrzeżnej, z 4 nadajników telegraficzno-fonicznych na fale krótkie jako dalekosiężne, oraz nadajnika fonicznego dla ruchu rybackiego.

Potrzebne anteny zawieszono były na dwóch masztach żelaznych 60 m i 4 masztach drewnianych 30 m. W skład urządzenia centrali odbiorczej wchodziło 5 odbiorników telegraficznych, 2 odbiorniki foniczne, 2 automaty nadawcze „Weatherston”, 1 automat odbiorczy Recorder i 1 Perforator. Siedem anten zawieszonych zostało na 3-ch masztach 40 m i 2 masztach 20 m.

Nowoczesne to urządzenie zostało, niestety, zupełnie zniszczone podczas działań wojennych w 1939 r.

Już 1 września strzały marynarki niemieckiej, skierowane w Oksywie, trafiają w budy-

nek radiostacji. 6 września zostaje uszkodzona aparatura długofalowa, którą w ciągu tego dnia naprawia personel urzędu i przekazuje marynarce wojennej. Pomimo ciągłych przeszkód w obfitej, spowodowanej podstępem nieprzyjaciela i bezustannego ostrzeliwania, urząd utrzymuje łączność z krajem i zagranicą. Dopiero brak prądu i uszkodzenie kabla uniemożliwia dalszą pracę.

Chcąc utrzymać łączność bodajby z Warszawą, urząd korzysta z amatorskiej radiostacji krótkofalowej, stanowiącej własność naczelnika, która celem zwiększenia bezpieczeństwa przewieziona została z Oksywiu do gmachu poczty, skąd nawiązano powtórnie łączność z Warszawą na falach 42 m i utrzymano ją do dnia 12. 9. 1939 do godziny 20. Wkroczenie Niemców do urzędu pocztowego w dniu 13. 9. 1939 zakończyło pracę radiostacji Gdyni. W ostatniej chwili cała aparatura, Oksywia i Witomina została łącznie z aparaturą, Oksywiem doszczętnie rozbita przez personel urzędu. Niemcom dostał się tylko bezwartościowy złom. Podczas okupacji Niemcy odbudowali radiostację z przeznaczeniem dla radiokomunikacji morskiej.

W roku 1945 cała aparatura radiostacji została ponownie zdewastowana. Okupant zniszczył wszystko. Potężne żelazne maszyny zostały wysadzone w powietrze, drewniane ściany i użyte do budowy bunkrów.

Bomby i pociski uszkodziły silnie oba budynki. W pierwszych dniach kwietnia 1945 r. wraca częściowo dawny personel urzędu i zaczyna ponownie pracę. Po doprowadzeniu budynku do stanu używalności, urząd własnymi siłami ustawia maszyny drewniane o wysokości 40 m, remontuje nadajniki i odbiorniki, wydobytą spod gruzów, które wkrótce uruchamia i łącznie z nadajnikiem i odbiornikiem „Raf”, otrzymanym od władz radzieckich, nawiązuje łączność radiową. Dzięki staraniom Ministerstwa Poczty i telegrafów, budynki Oksywiu i Witomina zostały częściowo wyremontowane i urząd otrzymuje nowoczesne aparaty, sprowadzone z zagranicy, które w najbliższych dniach zostaną uruchomione.

Obecnie centrala odbiorcza urzędu mieści się tak, jak kiedyś, w gmachu pocztowym Gdynia 1, skąd istnieje połączenie kablem z Oksywiem, a łączność nadawcza na „Duplex”. Aparatura radiostacji składa się z 4 odbiorników i 4 nadajników. Łączność utrzymywana jest z Warszawą, Katowicami, Szczecinem, Olsztynem, z Szwecją, Danią, Norwegią, Finlandią, oraz z statkami, zawiązującymi do Gdyni. Zasięg dla radiokomunikacji z statkami wynosi obecnie do 300 mil.

Do końca roku 1945 wysłano i odebrano słów:

do i z Warszawy	86.000
do i z Katowic	90.168
do i z Szwecji	69.140
do i z Danii	52.856
do i z Norwegii	4.784

Ze statkami korespondencja zamyka się w 3.718 słowach.

W najbliższym czasie urząd zamierza wykonać drobne roboty budowlane na Oksywiu i Witominie, przenieść aparaturę nadawczą do sali aparatury jak również rozpocząć montaż centrali odbiorczej z poczty, wybudować jeszcze 4 maszyny drewniane, przejść na nadawania maszynowe. Poziom pracy radiostacji gdynińskiej wkrótce dojdzie do stanu przedwojennego a opowina, będącym się urząd do 1939 r., zachowana jakże cenny.

## Gorzelnie pomorskie rozpoczynają kampanię

Przemysł gorzelniany na Pomorzu rozpoczyna kampanię. W powiecie toruńskim wszystkie gorzelnie zostały przekazane Pomorskiej Izbie Rolniczej oraz Związkowi Samopomocy Chłopskiej. Pod Zarządem Państwowym Urzędu Ziemińskiego znajdują się 3 gorzelnie, w Ostaszewie, Piży i Gronowie.

I zauważył list tkwiący w niej. Był ciekawy, kto to mógł pisać do Celyny. Szczypcami, które miał w kieszeni, wyciągnął list ze skrzynki. Spojrzał na nadawcę. List był od Cecylii Stawińskiej.

Miał więc adres Cecylii. Rzucił szybko list spowrotem do skrzynki, bo usłyszał nagle kroki na schodach.

Uzyskany w ten sposób adres obecnego miejsca zamieszkania Cecylii Stawińskiej, był dla Trzebińskiego cenny.

Traf chciał, raczej zbieg okoliczności, że nie zastając Celyny, dowiedział się w ten sposób o nowym adresie jej matki. Opuścił więc dom i udał się do najbliższego przystanku tramwajowego. Ale nie było danym Trzebińskiemu bez przeszkód dojechać do celu.

Miał w drodze przygodę. Ujrzał nagle Cecylię Stawińską.

— Pan tu wysiadł! — odezwał się ktoś do niego. Głos tegoż mężczyzny brzmiał rozkazująco.

Trzebiński spojrzął na jegomościa. Spotkał obcą mu twarz i obce zupełnie oczy patrzące na niego.

— Nie — odparł stanowczo Trzebiński. — Czy to dlatego, że ujrzałem Cecylię Stawińską?

— Dlatego. Pan tu wysiadł — powtórzył nieznajomy te słowa, które brzmiały jak rozkaz.

## Grudziądz w historii

W zbliżającą się rocznicę oswobodzenia naszego miasta — drugiego po Warszawie miasta zniszczonego i gruzów — warto poświęcić nieco słów jego dziejom i zabytkom przeszłości.

Miasto Grudziądz nazwę swą wzięło od polskiego słowa „gródek”. Za czasów węd bardo dawnych, ciągnących 10-ego wieku, a więc z czasów, kiedy Mieszko I przyjął chrzest i wyruszył na Pomorze w celu nawracania zamieszkałych tam pogańskich ludów słowiańskich i Prusów.

Później król Bolesław Chrobry wypędza Prusów z ziemi chełmińskiej, do której należał Grudziądz. Często najazdy Prusów powodują przechodzenie Grudziądza z rąk do rąk, co trwało około 200, aż Konrad Mazowiecki, pragnąc zabezpieczyć swe ziemie przed ciągłymi nałazdami, sprowadza Krzyżaków i oddaje im ziemię chełmińską.

Grudziądz był wówczas własnością biskupa pruskiego Chrystiana, lecz ten odstąpił go w zamian za zdobycy przez Zakon Kładowy (w roku 1250). W 50 lat później na Górze Zamkowej wzniesił Krzyżacy warowny zamek (ogładac go możemy na zdjęciu w Muzeum), który stał się rezydencją komtura krzyżackiego.

Po klęsce grunwaldzkiej, która nie była przez Polaków należycie wykorzystana, Krzyżacy ponoszą się dalej w Grudziądz. Na rynku (obecnie Główny Rynek) ścinają założyciela antykrzyżackiego Związku Jaszczurczego Mikołaja z Ryńska. Związek ten przyczynia się do tego, że Grudziądz przystępuje do Związku Miast Pruskich (1440 r.), a w kilkanaście lat później przybywa tu Kazimierz Jagiellończyk, któremu Stany Pruskie składają hołd.

Nadchodzi wiek XVII, okres wojen szwedzkich. W tym czasie przybywa dwukrotnie do Grudziądza król Zygmunt III, ofiarowując miastu swój portret, malowany na drzewie (obraz znajduje się w Muzeum). W roku 1655 Szwedzi zdobywają Grudziądz i bawi kilkakrotnie w nim król szwedzki Karol Gustaw.

W XVIII wieku Grudziądz dużo ucierpiał. Szwedzi poraz trzeci opanowali miasto, nieczcąc i ograbiając je. Później jeśliby przelewają się różne wojska, jak rosyjskie, estońskie, wojska zwolenników króla Augusta — to znów wojska króla Leszczyńskiego. W roku

## W powiecie grudziądzkim w świadectwach rzeczowych prowadzi gmina Świecie

Gmina	Odstawa kontyng. w tonach	%
Świecie	693	59,9
Gruta	864	56,1
Łasin-wieś	1111	52,8
Radzyn-wieś	868	52,5
Rogóźno	306	40,5
Radzyn-miasto	43	37,5
Mokre	192	37,1
Grudziądz-wieś	233	33,1
Łasin-miasto	81	32,9
Grudziądz-miasto	3	11,5

Pięknie się podciągnęła gmina Radzyn-wieś. Do niedawna jeszcze gmina ta była na przedostatnim miejscu. Jeżeli nadal mieszkańcy tej gminy wykazywać będą tyle zrozumienia obywatelskiego, to przy najbliższych sprawozdaniach uplasuje się na pierwszym miejscu. Chyba że nie dopuści do tego gmina Łasin-wieś, która do niedawna jeszcze była na drugim miejscu.

Wszystkie gorzelnie przystosowano do przerobu masy. Zdolność produkcji każdej gorzelnii wynosi ca. 700 litrów spirytusu dziennie. Ponieważ z cukrowni chełmińskiej otrzymują one dostateczną ilość masy, gorzelnie pomorskie przy odpowiednim zapasie węgla będą mogły być czynne przez okres pięciu miesięcy.

— A ja panu powiadam, że nie wysiadę tutaj. A zresztą nie znam pana i nie wiem, czego pan chce ode mnie.

— Jestem profesorem chemii, nazywam się Otyński.

— Bardzo mi przyjemnie — odparł z ukłonem — nazywam się Trzebiński.

— Słyszałem już to nazwisko. Czy pan jest może krewnym zmarłego wywiadowcy Trzebińskiego?

— Nie.

— Bo pan tudząco do niego podobny. — Jest dużo ludzi do siebie podobnych.

— To prawda, ale w tym wypadku... mniejsza z tym. To tylko chciałem panu powiedzieć jeszcze raz: na następnym przystanku pan wysiadzie, bo...

— Bo co?

— Bo pan pożałuje.

— Nie obawiam się nikogo i niczego. — To bardzo pięknie, ale mówię panu jeszcze raz, że pan pożałuje i to właśnie będzie pan miał do zawdzięczenia swemu podobieństwu do śp. wywiadowcy Trzebińskiego.

I Trzebiński nie wysiadł na następnym przystanku.

Tramwaj ruszył. Trzebiński usiadł na wolnym przed chwilą miejscu koło okna i zaczął obserwować tajemniczego jegomościa, który mu się przedstawił jako profesor chemii.

1711 bawi tu car Piotr Wielki. W owe czasy miasto Grudziądz liczyło około 1200 mieszkańców.

W pierwszym rozbiore Polski Grudziądz dostaje się pod panowanie pruskie i, za wyjątkiem krótkich chwil w czasach oblężenia francuzów, pozostaje przez dwa wieki pod panowaniem pruskim aż do czasu zakończenia wojny światowej.

W dniu 23 stycznia 1920 roku (stał nadzwyczaj Plac 23 Stycznia), do Grudziądza wkroczyła wojska polskie. O ile w roku 1921 miasto liczyło 33.000 mieszkańców, to w roku 1938 liczyło około 60.000 ludności. Grudziądz był miastem kominów i fabryk, miastem cegły, stolicą przemysłu i handlu, rzemiosła i urzędów. Był również miastem kwiecia i ogrodów.

Miasto posiadało poza tym liczne zabytki historyczne, jak „Klimek”, wysoką przeszło 30 m basztę zamczyska, rezydencję kapłanki zamykowej (ołtarz rycerzy, studnia zamkowa, dawne mury obronne grodu z główną bramą wjazdową „Dolną”, słynne spichrze Kazimierzowskie, gotyckie, renesansowe i barokowe kościoły i klasztory w średnim wieku, domy patrycjuszowskie, fort Mestwina itd.

Grudziądz był miastem szkół i koszar wojskowych: 13 szkół średnich i zawodowych, 14 szkół powszechnych, oraz 10 jednostek wojskowych, na czele ze słynną szkołą „Centrum wyszkolenia kawalerii”.

Nie sposób tu opisać wszystkich zabytków i całego dorobku istnienia. Stwierdzić tylko należy, że hitlerowski okupant w obliczu swej zagłady wszystko nieomal do zburzył i zniszczył, lecz Grudziądz ma niezłomną wolę do odbudowy swej wielkopomnej przeszłości, a liczne zbiory w nowo otwartym Muzeum słuszy będą jako fakty historyczne z dziejów naszego miasta.

Józef Błachnio, kustosz.

## Program audycji Polskiego Radia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

SOBOTA, 16 lutego

6.55 — Hymn i sygnał czasu; 7.00 — Dziennik poranny; 7.15 — Muzyka z płyt; 7.50 — „O czym pisze prasa stołeczna; 7.55 — Program na dzień bieżący; 8.00 — Dziennik poranny (powtórzenie); 11.57 — Sygnał czasu; 12.00 — Artykuł aktualny; 12.10 — Dziennik południowy; 12.25 — Utwory kompozytorów francuskich na klarnecie z tow. fortep.; 12.40 — Informacje; 12.50 — Skrzynka poszukiwania rodzin; 13.05 — Muzyka z płyt; 13.20 — „Na ziemiach odzyskanych”; 13.30 — Audycja dla Polskiej Siły Zbrojnych zagranicą; 13.45 — Wiadomości gospodarcze; 14.00 — Skrzynka PCK; 16.00 — „Złota rybka” wedle Aleksandra Puszkina, słuchowisko dla dzieci; 16.25 — Arle operowe w wyk. Ady Witkowskiej-Kamińskiej; 16.40 — Przegląd codzienny; 16.45 — „Młodzi mówią”; 17.15 — Muzyka z płyt; 17.30 — Recital altówkowy prof. Mieczysława Szaleckiego; 18.15 — Przegląd prasy krajowej; 18.20 — 12-ta audycja z cyklu poświęconego polskiej muzyce ludowej, w opracowaniu i pod dyrekcją Jerzego Olszewskiego; 18.50 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 19.00 — Audycja muzyczna — z życia narodów słowiańskich; 19.15 — Skrzynka poszukiwania rodzin; 19.30 — Artykuł polityczny; 19.40 Dziennik wieczorny; 19.55 — Feljeton polityczny; 20.00 — IV audycja z cyklu „40 lat piosenki”; 20.45 — Ogólnopolski turniej recytacji utworów Adama Mickiewicza; 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą; 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin; 22.00 — Koncert orkiestry tanecznej PR; 22.30 — Reportaż; 22.45 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 22.55 — Przegląd prasy zagranicznej; 23.00 — Program na jutro; 23.05 — Muzyka taneczna i płyty; 23.25 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 24.00 — Hymn.

ALFONS A. OLKIEWICZ, (20)

## Trzydzieści siedem plus trzy

POWIEŚĆ KRYMINALNA

(Ciąg dalszy).

Zimny pot oblał Trzebińskiego. Wstrząsnął się. Brr! Ścisnął tylko mocniej rewolwer w kieszeni.

— I to tylko chciał mi pan tu, w tej restauracji powiedzieć? Tylko to? — zdobył się na spokojne pytanie Trzebiński. I wypisywał resztę piwa ze szklanki, wstał. Umiał bez pożegnania się z Perńskim, opuścić lokal, lecz i tamten również wstał.

— Idź pan, ale... proszę pamiętać, że ostrzegam.

Trzebiński spieszenie opuścił restaurację. Przyspieszył kroku. I wnet dotarł do pierwszego przystanku tramwajowego. Długo nie czekał, bo tramwaj niebawem nadjechał. Nim wsiadł, spojrzął w kierunku wylotu ulicy, ale postaci Perńskiego nie spostrzegł. Odetchnął z ulgą. Tramwaj ruszył. Zatrzymał się na pięciu przystankach.

Na szóstym przystanku Trzebiński wysiadł. Kroki swe skierował do Celyny. Nie zastał jej w domu. Zamierzał już zejść po schodach do bramy, ale coś białego zabłysło w skrzynce do listów. Trzebiński spojrzął do skrzynki z góry

(Ciąg dalszy nastąpi).



## Kronika

Piątek  
15  
Lutego  
Faustyna i J.

— Z Teatru Polskiego. W sobotę, dnia 16. II. br., jak już donosiliśmy, odbędzie się w sali teatru polskiego (Tivoli) Bal artystyczny.

Przedprzedaż kart wstępu w cukierni „Kalina”. W dniu balu przy kasie teatru od godziny 15.

— Walne zebranie Związku Prac. Biurów i Handl. odbędzie się w niedzielę, dnia 17. II. br. o godz. 11-tej przed południem w sali Rady Związków Zawodowych przy ul. Szewskiej.

Zarząd

— Klasztor OO. Jezuitów ekłada zespółom śpiewaczym „Echo” i „Św. Cecylii”, Instytutowi Muzycznemu, solistom oraz tym wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania koncertu religijnego i wzięli w nim udział, staropolskie „Bóg zapłać”. — O. Z. Moczarski, superior.

— Bal „Jedności” w Gastronomii. Związek Młodzieży Pracującej „Jedność” w Grudziądzu urządza w sobotę, dnia 16 lutego 1946 r. w górnych salach Gastronomii swą pierwszą w odrodzonej Ojczyźnie reprezentacyjną zabawę karnawałową, na którą społeczeństwo grudziądzkie jak najprzejmiej zaprasza. Początek o godz. 19-tej.

Jeżeli ktoś przez przeoczenie nie otrzymał zaproszenia, może je odebrać w biurze Związków Cechowych przy ul. Małogroblowej Nr. 2.

Zarząd

— Komunikat Nr. 19 o rozdziale art. I-szej potrzeby. W dniach od 18—28 lutego będą wydawane we wszystkich sklepach Grudziądza Spółdzielni Spożywców oraz w Spółdzielni Pracowników Leśnych i Drzewnych na karty z mies. stycznia 1946 roku:

mydło toalet. 1 kawałek dla kat. I na odc. 19  
mydło do prania 200 g dla kat. I na odcinek 18  
herbata 20 g dla kat. I na odcinek 17.

na karty mleczne „D” z mies. lutego 1946 r.  
cukier po 250 g na odcinek 31  
mydło toalet. po 1 kaw. na odcinek 32.

Za powyższe artykuły należy pobierać:  
1 kaw. mydła toalet. 5,70 zł  
1 kg mydła do prania 11,50 zł  
1 kg herbaty 160 zł  
1 kg cukru 15 zł.

## Narazie po dwa centnary

Pierwsze transporty węgla, o który w ilości 1500 ton wystarali się w Warszawie posel Niedziałek i prezes Klinikowski, nadeszły do Grudziądza.

Węgiel wydaje Pomorska Spółka Węglowa przy ul. Narutowicza 1, wszystkim posiadaczom kart żywnościowych I kategorii.

Narazie wydaje się węgiel w ilości 2 centnarów na jedną kartę.

## LANCUCH PRASOWY

NA ODBUDOWĘ SIEROCINCA  
ŚW. JÓZEFA, UL. BYDGOSKA

Wzwana przez ob. Marciniakową, ob. E. Jasińską, wpłaca 200 zł i wzywa ob. ob. Wandę Nalaskowską, Wybickiego 6/8, Helenę Hoffmannową, Kościuszki 9.

## NA KOŚCIÓŁ W TARPNE

Wzwany przez ob. Z. Lewandowskiego, ob. Niedzielski Jan, Padarobniego 45a, wpłaca 100 zł i wzywa ob. ob. A. Widomskiego, Pańkowskiego Wojciecha, Fornaja Konrada, ul. Krzyżowa i Soleckiego Jana, ul. Leśna.

## Wiadomości kościelne

## Z Parafii Imienia Jezus w Grudziądzu

W Parafii Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego, pod wezwaniem Imienia Jezus w Grudziądzu, odbyła się uroczystość poświęcenia kaplicy przy ul. Koszarowej 5. Aktu poświęcenia dokonał tymczasowy administrator kościoła i przewodniczący jego Rady Naczelnej ks. senior Józef Kwolek, w asyście ks. Józefa Dobrochowskiego, dziekana okręgu pomorskiego i miejscowego proboszcza. (G)

Na zebraniu walnym członków Parafii Imienia Jezus dokonano wyboru nowego zarządu Parafii. Skład jego jest następujący: prezes — Władysław Moskwa, wiceprezes — Władysław Zaremba, sekretarz — Maria Scheirichowa, skarbnik — Urszula Grużyńska, gospodarz — Jan Ordański, marszałek — Piotr Chyliński.

Przy Parafii Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego, pod wezwaniem Imienia Jezus w Grudziądzu przy ul. Koszarowej 5, organizuje się na nowo, istniejące przed wojną Towarzystwo Niewiast Polskich. Dotychczas zapisało się 17 członkiń. Dalsze zapisy przyjmuje siostra Urszula Grużyńska. Zebranie organizacyjne Towarzystwa oraz wybór zarządu odbędzie się w niedzielę, dnia 17 lutego, po sumie w kancelarii parafialnej. Wszystkie dawne członkinie oraz nowe kandydatki, proszone są o liczne przybycie.

## Wojewoda Pomorski w Grudziądzu

W środę, dnia 13 bm. w godzinach popołudniowych, bawił w Grudziądzu, nieoficjalnie wojewoda pomorski, tow. Wojciech Wojewoda.

Tow. wojewoda przybył z Brodnicy i zatrzymał się u starosty Degórskiego. Wieczorem wziął tow. wojewoda udział w zebraniu, jakie miało miejsce w sali posiedzeń MRN w związku z obchodem rocznicy oswoobodzenia Grudziądza, wygłaszając okolicznościowe przemówienie.

Ob. wojewoda nadmieniał, że z Grudziądziem związany jest serdecznymi węzłami, albowiem pracował na tym terenie w Związkach Zawodowych, oraz wespół z tow. Neumauerem redagował znany socjalistyczny tygodnik p. t. „Pochodnia”.

Nie mógł się więc oprzeć sile uczucia, to też skorzystał z okazji przejazdu przez Grudziądź i zatrzymał się w naszym mieście.

Grudziądź pożoga wojenna — mówił tow. wojewoda — zniszczony został bardzo — wieżę jednak, że dzielne i patriotyczne to miasto odbudujemy, że podniesiemy je do takiego poziomu gospodarczego, do roli, jakiej swoją tradycją i położeniem geograficznym został przeznaczony.

Tow. wojewoda zapowiedział równocześnie że w najbliższym czasie, przyjedzie do Grudziądza z wizytą oficjalną.

## Wezwanie

Jako starosta powiatu grudziądzkiego, w ramach szlacheckiego współzawodnictwa, w zrozumieniu obowiązku obywatelskiego do wykonania dostaw świadczeń rzeczowych, wzywam pow. Inowrocław i pow. Włocławek w terminie nieprzekraczalnym do dnia 15 lutego 1946 r., nakreślonym przez Obyw. Wojewodę, do zrealizowania wytyczonych planem realnym dostaw zbożowych w 100%.

(—) Ryszard Degórski.

## Godni naśladowania

## GMINA LASIN

Niżej wymienieni gospodarze Łasina wywiązali się powyżej stu procent z nałożonego obowiązku świadczeń rzeczowych:

Andrzejewski Józef 200, Rekowski Florian 140, Reszka Stefan 110, Stopikowski Franciszek 200, Wolnowska Maria 150 oraz Wojtaszewski Józef 110 procent.

## GMINA ŚWIECIE WIEŚ, POW. GRUDZIĄDZ

Ci, którzy wywiązali się w stu procentach:

Gromada Świecie: Kłoskowski Fr., Kulisz Andrzej, Listowski Franciszek, Więkowski Czesław, Łukowski Józef, Niedoborski Ignacy, Sumicki Stefan, Zieliński Michał, Babecki Zygmunt, Babecki Józef, Prusakowski Franciszek, Różycki Tomasz, Różycki Jan, Rozbicki Franciszek.

Gromada Boguszewo: Pytel Hieronim.

## Kurs sanitarny PCK dla Milicji Obywatelskiej

Milicja Obywatelska z poczucia obowiązków humanitarnych oraz z wypływających konieczności niesienia pomocy zemdłonym przechodniom, kontuzjowanym przez auto lub tramwaj, potulczonym, poranionym, czy wycieńczonym — przystępuje w najbliższych tygodniach, dzięki Okręgowej Pomorskiej PCK do realizacji projektu urzędzenia kursu sanitarnego dla swych funkcjonariuszy.

Celem kursu będzie, by każdy Milicjant wiedział, jak się zachować i jaką nieść pomoc w nagłym wypadku.

Dąży się do tego,

- 1) by każdy Komisariat posiadał stałą apteczkę PCK oraz
- 2) wyszkolonego sanitariusza, orientującego się na bandażownictwie, w dawanii zastrzyków, w transporcie chorego itd.

Akcja kursów PCK dla Milicji Obywatelskiej ma objąć całe Województwo Pomorskie. Zapołąckuje je miasto Bydgoszcz.

## 2 marca bal wiosenny

Niebywała atrakcją będzie bal wiosenny, który urządza w salach Tivoli w sobotę, dnia 2 marca br. Miejski Komitet Opieki Społecznej.

Wspomniany bal przeznaczony jest przede wszystkim dla tych, którzy podczas wojny stracili swoje fraki, smokingi, tużurki, bądź ubrania wizytowe i w okresie karnawału krępowali się pójść na zabawę.

Tak samo panie mogą puścić w niepamięć swoje dawne piękne toalety balowe, spalone lub zrabowane przez Niemców i przyjąć w „przedziałowych” sukienkach fanelowych, a najlepiej w unrowskich kasakach.

Takie zabawy, bez specjalnych przygotowań, udają się zawsze najlepiej.

Ponieważ dochód z balu przeznaczony jest na uszpanie i upiększenie grobów pomordowanych, spoczywających na cmentarzach w Radzynie i Rywałdzie, przeło Zarząd Polskiego Związku Zachodniego w Radzynie zwraca się z apelem do wszystkich członków i sympatyków PZZ, oraz całego społeczeństwa, aby zechciały w zabawie wziąć udział.

Własny bufet, obficie zaopatrzony. Sala dobrze ogrzana! Orkiestra doborowa!

## Z powiatu

## RADZYN

— Zapraszamy! Koło Polskiego Związku Zachodniego w Radzynie urządza w niedzielę, dnia 17 lutego br., w sali Strzelniczy zabawę taneczną. Początek o godz. 19-tej.

Ponieważ czysty dochód przeznacza PZZ na uszpanie i upiększenie grobów pomordowanych, spoczywających na cmentarzach w Radzynie i Rywałdzie, przeło Zarząd Polskiego Związku Zachodniego w Radzynie zwraca się z apelem do wszystkich członków i sympatyków PZZ, oraz całego społeczeństwa, aby zechciały w zabawie wziąć udział.

Własny bufet, obficie zaopatrzony. Sala dobrze ogrzana! Orkiestra doborowa!

Gromada Bureztynowo: Łoewski Władysław, Kordela Antoni, Okoński Leon, Pańkowski Zygmunt, Olszowy Bolesław, Duszyński Czesław, Duszyński Józef, Wojaś Stanisław, Łoewski Stanisław.

Gromada Kłitnówko: Kamiński Ant.

Gromada Lisnowo: Karas Franciszek, Oborski Bolesław, Suszyn Józef, Oborski Jan, Tomaszewski Józef.

Gromada Rychnowo: Paterewicz Fr.

Gromada Szarnos: Pachciarek Franciszek, Bruski Ignacy, Sudół Piotr, Ulatowski Jan.

## Ze sportu

## Uwaga piłkarze GKS

Po przerwie zimowej pierwsza pogadanka odbędzie się w piątek, dnia 15 bm. o godz. 18 w lokalu klubowym przy ul. Mickiewicza. Ze względu na ważność spraw przybycie wszystkich członków pożądane.

## Pomorska A-klasa na starcie

W niedzielę dnia 17 bm. rozpoczyna się rozgrywki o mistrzostwo Pomorskiej klasy A. Ze względu na wyłonienie w jak najszybszym czasie mistrza Pomorza, celem dalszych rozgrywek o mistrzostwo Polski, rozgrywki rozpoczynają się już w tak wczesnym terminie.

W Grudziądzu walczą miejscowa Wisła z Pałuczanką Znin. W Aleksandrowie tamtejsze Orle — Społem Chojnice. W Bydgoszczy Brda Bydgoszcz, Cuiavia Inowrocław i Polonia Bydgoszcz — Pomorzanie, Toruń. Poza grudziądzkim spotkaniem, najciekawszej zapowiada się spotkanie bydgoskie, kandydatów na mistrza Pomorza, Polonia—Pomorzanie.

## Łódź zwycięża Warszawę 9:7

W rozegranym międzyokręgowym meczu pięciarskim Łódź—Warszawa zasłużone zwycięstwo odnieśli Łodzianie 9:7.

W ramach tego meczu, w najciekawszej walce wieczoru, Sobkowiak zremisował z Czarnieckim. Kołczyński znajdujący się w niezłej formie, zmusił Szczapińskiego do poddania się w drugim starciu. Widzów 3000.

## Turcja w rozgrywkach o puchar Davisa

W nadchodzącym turnieju o puchar Davisa udział weźmie również reprezentacja Turcji. Będzie to pierwsze tego rodzaju wystąpienie Turcji, która nie brała jeszcze udziału w tego rodzaju imprezach.

## Z ŻYCIĄ PARTII

## „Rola kobiety w ustroju socjalistycznym”

Oto tytuł referatu, który wygłoszony zostanie podczas wieczorku dyskusyjnego w dniu 16 bm. w lokalu sekretariatu PPS przy ul. Fortecznej 8.

Osoba referenta tow. Szulca daje rękojmię, iż odczyt będzie treściwy i ciekawy. To też niewątpliwie udział słuchaczy będzie tym razem bardzo liczny. Szczególnie zapraszamy członków partyjnych. Początek o godz. 17-tej. Komitet.

## Obywatelstwo miasta Grudziądza

weźmie gremialnie udział w wielkim wiecu antyemieckim, który odbędzie się w piątek dnia 15 bm. o godz. 18 w sali Tivoli.

Zostaną wygłoszone następujące referaty: Starosta Degórski: referat polityczny;

prezes Związku Zachodniego ob. Kliniowski; o Ziemiach Zachodnich, oraz prezes b. wzniołów ideowo-politycznych — Franciszek Sliwa; Ani jednego Niemca w Polsce.

Wysiedlenie Niemców z Polski, to zagadnienie aktualne i wzywające wszystkich do przybycia na

## Wielki Wiec

## Spółdzielnia Spożywców TUR

Dnia 11 bm. odbyło się zgromadzenie konstytucyjne Spółdzielni Spożywców TUR.

Po zgłoszeniu przez tow. Niedziałka, posta do KRN, odczytał i wyjaśnił ob. Łucki statut Spółdzielni, który przyjęto z małymi poprawkami. Wpisowe uchwalono na 10 zł, a udziały na 100 zł, płatne po 25 zł kwartalnie.

Do Rady Nadzorczej wybrano jednogłośnie na przewodniczącego tow. Hoffmanna; na zastępcę tow. Szaluckiego; tow. Meggerow na sekretarkę.

Do komisji rewizyjnej weszli: tow. Niedziałek, tow. Wawrzyniak, wiceprezydent m. Grudziądza i tow. Hoffmanna. Kierownictwo Spółdzielni powierzono tow. Robaczewskiemu.

Poza tym weszli do zarządu: tow. Cichaczewski i tow. Kosidowski.

## Wystawa zbiorów i wykopalisk prehistorycznych

Dnia 17 lutego br., o godz. 11, nastąpi otwarcie stałej wystawy zbiorów wykopalisk prehistorycznych oraz różnych zabytków historycznych w Muzeum Miejskim w Grudziądzu, pod kierownictwem kustosa ob. Błachnio Józefa.

Zbiory obejmują przeszło 1200 przedmiotów i około 1600 monet z 23 państw całego świata, jak wykopaliska z prehistorii, urny twarzone i naczyń z kult. grobów skrzynkowych, zabytki historyczne, artystyczne, roboty murzynskie, kolekcje broni palnej, obrazy i dokumenty historyczne itd.

Muzeum otwarte będzie codziennie od godziny 11—15-ej.

Wstęp dla dorosłych 5 zł, dla młodzieży 2 złote.

Wydział Kultury i Sztuki.

## Od Administracji

Pojedynczy egzemplarz 2 zł — miesięcznik tylko 30 zł

Wszystkie urzędy pocztowe i agentury przyjmują abonament „Głosu” do dnia 26 każdego miesiąca.

Abonowanie pisma jest naprawdę korzystne, gdyż miesięcznie kosztuje zaledwie 30 zł, gdy tymczasem cena numeru w sprzedaży ulicznej wynosi 2 zł.

Zamawiajcie więc „Głos Pomorza” przez pocztę.

## Podziękowanie

Za oddanie ostatniej przysługi mojemu najdroższemu mężowi i naszemu troskliwemu ojcu

śp. Drozdeckiemu Bernardowi

składamy na tej drodze Prezydentowi Miasta ob. Mówińskiemu Franciszkowi za przyjęcie nam z pomocą materialną, ks. proboszczowi Binkowi za słowa pociechy, wszystkim pracownikom Tabarów Miejskich oraz kolegom Zmarłego, nasze najserdeczniejsze podziękowanie. 1414) RODZINA.

SPRZEDAM nowoczesną powózkę. Zgłoszenia pod nr. 23 do Admin. (198)

Pieczątki gumowe  
wykonuje  
Drukarnia Pomorska  
Grudziądz, M. Groblowa 2, tel. 12-15

Wydawca: Komitet P. P. S. Grudziądz.  
Adres Redakcji: Grudziądz, Małogroblowa 2.  
Telefony: Administracja 1215,  
Redakcja 1319,  
Dyrektor i miesz. prywatne 1310.

CENY OGŁOSZEN: Drobne za wyraz 5 zł. dla poszukujących pracy i rodzin. 3 zł. Tłusty druk 100% drożej. Zwykle za tekstem 8 zł. za 1 mm jednolotowy, w tekście 15 zł. za 1 mm jednoł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 5 zł. za 1 mm jednoł. Komunikaty organizacji zawodowych i społ. (w tekście) 1 zł. za wyraz. Za terminowe ogłoszenie nie przyjm. się odpowiedzialności.

Redaguje Kolegium. — Sekretariat czynny od godz. 8—16-tej. — Redaktor nac. przyjmuje od godz. 11—12. — Nadesłane rękopisy Redakcja nie zwraca. — Artykuły nadesłane, a nie zamów. nie będą honorowane.